

Sygn. akt II Ca 926/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski
Sędziowie:	SSO Violetta Osińska SSO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **A. C. (1)**

przeciwko **H& (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej **(...) Spółki Akcyjnej w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 548/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki A. C. (1) na rzecz pozwanej H& (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **oddala wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego .**

Sygn. akt *II Ca 926/13*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I C 548/10, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w S. oddalił powództwo A. C. (1) przeciwko pozwanej H& (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę 10 000,- zł zadośćuczynienia oraz zasądził kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 15 maja 2009 r. powódka wraz z córką udała się do sklepu H (...) pozwanej w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w S. celem zrobienia zakupów odzieżowych. Na stoisku z bielizną powódka z córką rozglądały się za interesującymi je krojami staników. Po wybraniu jednego z nich powódka podeszła do ekspedientki rozkładającej wówczas towar na dziale z bielizną (K. S.) z pytaniem o odpowiedni rozmiar, nie poprosiła jednak wprost o jego podanie. Ekspedientka poinformowała powódkę, iż wszystkie dostępne rozmiary są rozwieszane na wieszakach, a zapasów magazynowych nie ma. Powódka wraz z córką udały się w kierunku ściany, na której rozwieszane były staniki. Gdy córce powódki spodobał się jeden z wywieszonych towarów poprosiła matkę, aby pomogła jej go sięgnąć. Powódka wiedząc, iż wszystkie dostępne towary są wywieszane, postanowiła sama poszukać odpowiedniego rozmiaru, nie zwracając się już o pomoc do ekspedientki, pomimo iż wieszaki te znajdowały się na znacznej wysokości. Ze względu na fakt, iż nie była w stanie dosięgnąć wieszaków z poziomu podłogi posłużyła się znajdującym się przy ścianie podestem, który w rzeczywistości stanowił jedynie element dekoracyjny. Wówczas podest ów zachwiał się, a powódka straciła równowagę i spadła na podłogę. Choć powódka nie wywróciła się na ziemię, to jednak upadając uderzyła wargą o wystające wieszaki, w wyniku czego powstała krwawiąca rana. Usłyszawszy hałas znajdująca się wciąż na dziale z bielizną ekspedientka natychmiast podeszła do powódki i zapytała ją, czy coś się stało. Powódka odpowiedziała, iż weszła na podest, który się zachwiał i upadła oraz poprosiła o wezwanie kierownika. Ekspedientka natychmiast poinformowała o wypadku, który miał miejsce na dziale z bielizną i zaprowadziła kierowniczkę (M. P.) do poszkodowanej kobiety. Kierowniczka zabrała powódkę wraz z córką na zaplecze i sprowadziła sanitariusza pracującego na terenie Centrum Handlowego (...), aby opatrzył powódkę. Po obejrzeniu rany i założeniu opatrunku przez sanitariusza kierowniczka zapytała go, czy ma wezwać pogotowie, ale odparł, że nie ma takiej konieczności. W wyniku założenia opatrunku rana przestała krwawić. Sanitariusz dodał jednak, iż powódka może udać się do szpitala na zszywanie rany. Następnie pracownicy pozwanej ad. 1 sporządzili „raport — wypadek z udziałem klienta”. Po zdarzeniu powódka wraz z córką wróciła samodzielnie do domu samochodem. Tego samego dnia niedługo po powrocie powódka wraz z mężem udała się do szpitala przy ul. (...). Pomimo wstępnej kwalifikacji przez sanitariusza Centrum Handlowego (...) urazu powódki jako rozcięcia wargi na Ogólnej Izbie Przyjęć Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) nr 1 u powódki rozpoznano powierzchowną ranę wargi górnej i po oczyszczeniu rany wodą utlenioną założono jedynie opatrunek. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 20 maja 2009 r. powódka udała się do Zakładu (...) w celu oględzin doznanej rany. Po badaniu sądowo-lekarskim biegli stwierdzili u powódki głębokie otarcie naskórka z podbiegnięciem wargi górnej. Biegli w obrębie górnej wargi, wskazywanym przez powódkę jako miejsce urazu, zaobserwowali w tym miejscu „powierzchną bliznę o wym. 4x 1mm”, a od strony wewnętrznej w obrębie błony śluzowej na tej samej wysokości „głębokie otarcie błony śluzowej średnicy 3mm i podbiegnięcie średnicy 15 mm”. Biegli wskazali również, iż opisane obrażenia spowodowały u powódki naruszenie czynności narządu jakim jest warga górna na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy powództwo oparte na art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c. uznał za nieuzasadnione. Sąd ten wskazał, iż dla przypisania podmiotowi odpowiedzialności na podstawie tego przepisu konieczne jest łączne spełnienie trzech przesłanek: powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie — także o charakterze niemajątkowym, wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody, związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody. Sąd I instancji wskazał, iż w sprawie powódka dochodziła zadośćuczynienia z tytułu szkody doznanej w wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2009 r. twierdząc, iż odpowiedzialność za nią ponosi pozwana H& (...) Sp. z o.o. Tymczasem zdaniem Sądu Rejonowego bezsporny w niniejszej sprawie był jedynie fakt, iż w tym dniu powódka w sklepie H (...) w Centrum Handlowym (...) w S. spadła z podestu stanowiącego element dekoracyjny, na skutek czego doznała uszkodzenia ciała w postaci głębokiego otarcie naskórka z podbiegnięciem wargi górnej. Była to również jedyna okoliczność, jaką sąd mógł ustalić na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez stronę powodową, reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata. Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana spółka oraz interwenient uboczny zakwestionowali zarówno winę za zdarzenie, jak i rozmiar oraz charakter urazu doznanego przez powódkę w wyniku opisywanego przez nią zdarzenia. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka, na której spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała, że do zdarzenia doszło na skutek zawinionego działania lub zaniechania

pozwanej lub jej pracowników. Sąd ten wskazywał, że pomimo, iż powódka podnosiła, że do zdarzenia doszło z powodu odmowy udzielenia pomocy przez pracownika sklepu w podaniu znajdującego się na wieszaku towaru, to jej słowa nie znalazły potwierdzenia nie tylko w zeznaniach pracowników sklepu, ale również obecnej przy zdarzeniu córki powódki. W ocenie Sądu Rejonowego żaden ze świadków nie potwierdził bowiem aby powódka zwróciła się do ekspedientki z bezpośrednią prośbą o podanie zawieszonoego na znacznej wysokości towaru, co doprowadziło Sąd Rejonowy do konstatacji, iż powódka samodzielnie podjęła decyzję o sięgnięciu towaru z wieszaka zawieszonoego na znacznej wysokości przy pomocy znajdującego się pod ścianą mebla. Powódka zdaniem Sadu pierwszoinstancyjnego całkowicie bezzasadnie przyjęła, iż jest to podest służący właśnie do sięgania po zawieszono wyżej towary. Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie sposób pominąć również faktu, iż wbrew twierdzeniom sformułowanym w pozwie powódka w wyniku zdarzenia z 15 maja 2009 r. nie doznała „rozcięcia wewnątrz wargi”. Zarówno lekarz ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) nr 1, jak i biegli Zakładu Medycyny Sądowej P. rozpoznali bowiem u powódki jedynie „powierzchnową ranę wargi górnej” w postaci „głębokiego otarcia naskórka z podbiegnięciem wargi górnej”. Rana ta wbrew twierdzeniom pozwu nie została również zszyta w szpitalu, a jedynie przemyto ją wodą utlenioną i założono opatrunek. Z uwagi na fakt, iż powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanej za fakt powstania doznanej przez nią szkody, a przede wszystkim nie wykazała w sposób nie pozostawiający wątpliwości, iż do zdarzenia, a w konsekwencji do uszkodzenia ciała, doszło w wyniku zawinionego działania bądź zaniechania pozwanej lub jej pracowników Sąd Rejonowy uznał, iż powódka nie wykazała swojego żądania co do zasady, ani co do wysokości. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją zaskarżyła strona powodowa w części oddalającej żądanie powództwa określone w pkt I pozwu powyżej kwoty 1.000 zł zarzucając wydanemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisów postępowania to jest art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki sformułowanego w piśmie procesowym z dnia 6 maja 2011 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalności architekt na okoliczności wskazane we wniosku pomimo, iż uwzględnienie wniosku było niezbędne dla zbadania czy spełniona jest przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w postaci bezprawności działania i jego zawinionego charakteru,

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez stwierdzenie, iż powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, w tym powstania szkody pomimo, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż na skutek zdarzenia z dnia 15 maja 2009 r. powódka poniosła szkodę polegającą na naruszeniu integralności cielesnej i zdrowia, poniosła cierpienia fizyczne w postaci bólu i cierpienia psychiczne.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia apelująca wniosła o - zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 2.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, - zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w związku z nierozpoznaniem istoty sprawy poprzez niezbadanie jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w postaci bezprawnego i zawinionego zachowania, co doprowadziło do niemożności zbadania przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w postaci związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym i zawinionym postępowaniem pozwanego a szkodą na osobie poniesioną przez powódkę.

W uzasadnieniu autor apelacji podkreślał, że z zeznań powódki wynika, iż skutki zdarzenia z dnia 15 maja 2009 r. w postaci cierpień fizycznych i psychicznych trwały kilka tygodni. Inne zgromadzone w sprawie dowody m.in. w postaci dokumentacji lekarskiej (opinia (...)) potwierdzają twierdzenia powódki. Brak jest też dowodów, z których wynikałaby teza przeciwna. Dlatego też zdaniem apelującej nie można zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, iż powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Strona apelująca podkreślała, iż w przedmiotowej sprawie powódka w pozwie z dnia 15 marca 2010 r. w pkt. 7 petitum złożyła

wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność m.in. narażenia powódki na uszkodzenie ciała, nie zastosowania się przez pozwaną do przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Pismem procesowym z dnia 6 maja 2011 r. powódka sprecyzowała wniosek dowodowy ujęty w pkt. 7 pozwu w ten sposób, iż wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalności architekt, zaś wniosek ten powódka złożyła w celu umożliwienia Sądowi I instancji zbadania czy w sprawie została spełniona przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w postaci bezprawnego i zawinionego jej postępowania. W postanowieniu wydanym na ostatniej rozprawie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny BHP, a zatem odniósł się do wniosku dowodowego sformułowanego w pkt 7 petitum pozwu nie zaś do wniosku sformułowanego w piśmie procesowym z dnia 6 maja 2011 r. W ocenie apelującego brak dowodu z opinii biegłego specjalności architekt uniemożliwia zbadanie czy zachowanie pozwanej było niezgodne z obowiązującymi normami prawnymi jak i zasadami współżycia społecznego. Nadto zdaniem apelującej powódka nie zdołała udźwignąć ciężaru dowodowego jednak nie dlatego, że nie zgłosiła stosownego wniosku dowodowego – co uczyniła – ale ponieważ jej inicjatywa dowodowa została pominięta i przeoczona przez Sąd I Instancji.

Na rozprawie pełnomocnik powódki doprecyzował, iż zakres zaskarżenia obejmuje kwotę 1 000 zł i takiej też kwoty domagała się ostatecznie powódka w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację interwenient uboczny (...) S.A. wniósł o oddalenie apelacji w całości; zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd I instancji poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Rejonowy określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensata uszczerbku w dobrach osobistych. Krzywda ta – utożsamiana z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej i fizycznej jednostki – musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest zatem doznanie szkody niemajątkowej wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia. Pomiędzy krzywdą, a naruszeniem dobra osobistego musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania, działanie to musi zostać uznane za zawinione i bezprawne. Co ważne związek przyczynowy nie tylko jest przesłanką odpowiedzialności za krzywdę, ale również rozstrzyga o granicach tejże odpowiedzialności. Wykazanie zatem powyższych przesłanek aktualizuje dopiero obowiązek zadośćuczynienia.

Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż powódka nie wykazała, iż zdarzenie było wynikiem zawinionego i bezprawnego działania bądź zaniechania pozwanej. Podzielić należy wywód, że powódka, na której spoczywał ciężar dowodu nie wykazała, iż pracownicy pozwanej poproszeni o pomoc w podaniu towaru znajdującego się na wyższych półkach jej prośbie odmówili, nadto, iż podest-szafka na który z własnej inicjatywy wspięła się powódka służył do sięgania po znajdującą się powyżej bieliznę lub obiektywnie mógł przez klientów być tak postrzegany.

Wskazać nadto należy, że o ile Sąd Okręgowy nie deprecjonuje uszkodzeń ciała jakich doznała powódka i które niewątpliwie powodowały dyskomfort w chwili zdarzenia i pewien czas po nim – to jednak powódka również zakresu krzywdy nie wykazała. Brak wykazania zawinionego działania pozwanej wyłącza konieczność oceny pozostałych

przesłanek odpowiedzialności pozwanego. W konsekwencji za bezzasadny uznać należy również drugi z zarzutów apelacji.

Materialnoprawny ciężar dowodu reguluje norma płynąca z treści art. 6 kodeksu cywilnego. Powódkę obciążał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego (art. 445 k.c. w zw. z art. 415 k.c.). Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. Ciężar dowodu charakteryzują dwa aspekty: podmiotowy (kto, tj. która strona w postępowaniu ma przeprowadzić dowód) i przedmiotowy (co należy udowodnić dla poparcia powołanych w procesie faktów). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż to powódka winna zgromadzić dowody potwierdzające przede wszystkim, iż poniosła szkodę w wyniku zdarzenia będącego skutkiem zawinonego działania pozwanej, nadto że pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a zawinionym działaniem istnieje związek przyczynowy.

Szczegółowa analiza materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków i stron prowadzi do wniosku, iż powódka wyżej wskazanych okoliczności, a doniosłych dla oceny jej żądania nie wykazała. Nietrafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego przez powódkę w piśmie z dnia 06 maja 2011 r. Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 18 czerwca 2010 r. zobowiązano pełnomocników stron do przedstawienia w terminie 7 dni wszelkich dowodów, twierdzeń i zarzutów pod rygorem pominięcia ich na dalszym etapie postępowania. Zobowiązanie powyższe pełnomocnik powódki otrzymał dnia 29.06.2010 r. w wykonaniu którego uzupełnił dotychczasowe wnioski dowodowe o dowód z zeznań świadka A. C. (2). W tych okolicznościach zgłoszenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty – architekt w piśmie procesowym z dnia 06.05.2011 r. jako oczywiście spóźnione – słusznie zostało pominięte przez Sąd Rejonowy. Podzielić należy wywody pełnomocnika pozwanego wskazane w odpowiedzi na apelację, iż nie sposób przyjąć, że wniosek z 06 maja 2011 r. stanowił wyłącznie modyfikację wniosku dowodowego zgłoszonego w pozwie. Takiej interpretacji sprzeciwia się przede wszystkim zmiana specjalności wnioskowanego biegłego i zupełna rozbieżna teza dowodowych. Z drugiej strony na rozprawie z dnia 31 marca 2011 r. Przewodniczący zobowiązał pełnomocnika powódki do sprecyzowania tezy dowodowej w zakresie opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w terminie 7 dni pod rygorem uznania, iż wnosi jak dotychczas.

Warto podkreślić, że o ile art. 217 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 03 maja 2012 r. (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233 poz. 1381) umożliwiał stronom składanie wniosków dowodowych i przytaczanie nowych okoliczności aż do zamknięcia rozprawy to jednak art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 03 maja 2012 r. wyraźnie wskazuje, iż stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego(...) przewodniczący może zobowiązać do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym strona jest obowiązana do powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. Nie ulega wątpliwości, iż zobowiązanie powyższe zostało na pełnomocnika strony powodowej nałożone już 29 czerwca 2010 r. a zatem zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. uznać należy za chybiony. Sąd pomimo, iż nie odniósł się do tego w uzasadnieniu wyroku słusznie pominął wniosek dowodowy z uwagi na przekroczenie terminu do jego zgłoszenia, nie zaś z przyczyn wskazanych w § 2 art. 217 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uznając, że pozwana wygrała w całości postępowanie apelacyjne, skutkiem czego zasądzono na jej rzecz koszty tegoż postępowania. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił w stawce minimalnej dla wartości przedmiotu sporu w postępowaniu apelacyjnym (1 000,- zł), tj. w kwocie 90,- zł na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

Oddalenie wniosku interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych nastąpiło na podstawie art. 107 k.p.c. Przyznanie interwenientowi kosztów jest fakultatywne i uzależnione od specyfiki sprawy, w której podmiot ten występuje. Charakter postępowania, jak również niewielki nakład pracy pełnomocnika interwenienta wyrażony w skrótowej i powierzchownej odpowiedzi na apelację przemawiał za oddaleniem jego wniosku.